

# Rewolucja w szkole dzięki kieleckiej firmie!

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego uznało projekt „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” za najlepszy z realizowanych w Polsce

**46**  
milionów  
złotych

Spośród 360 nadesłanych projektów, ten kielecki uzyskał tytuł „Najlepsza inwestycja w człowieka 2010”. Projekt był najlepszy, ale i najdroższy, bo jego wartość wynosi 46 milionów zł. Realizacja tego projektu na trwałe zmieni edukację pierwszaków i co ważne - powstał on w Kielcach.

- Jesteśmy dumni, że stworzyliśmy największy projekt edukacyjny w naszym kraju i że odnosi on takie sukcesy. Reakcje na niego wciąż pozytywnie nas zaskakują, dzwonią nauczyciele z całej Polski, którzy mówią wprost, że wreszcie ktoś w nich uwierzył - cieszy się prezes zarządu Europejskiej Agencji Rozwoju z Kielc, **Mirostław Kopik**.

**T**o właśnie on stworzył zespół wybitnych fachowców z naszego miasta i innych województw, którzy na potrzeby Grupy Edukacyjnej SA z Kielc podjęli się gigantycznego zadania przemodelowania sposobu nauczania pierwszaków.

Tak powstał projekt nazwany „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”, od strony merytorycznej przygotowany przez: dr Aldonę Kopik - pracownika naukowego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Monikę Zatorską, metodyka nauczania początkowego z Wieliczki.

## WSZYSTKO DZIĘKI PRAKTYCE

- Zanim projekt powstał, odbyliśmy dziesiątki spotkań z nauczycielami i rodzicami. Chciałyśmy się dowiedzieć, co funkcjonuje źle, co trzeba zmienić i jak wprowadzić zmiany, aby dziecko rozpoczynające edukację czuło się w szkole dobrze. Nadal twierdzimy, że szkoła może być wspólnym miejscem, ale to od dorosłych zależy, czy stworzą dziecku raj, czy koszmar. Żeby stworzyć raj, trzeba całkowicie zmienić podejście do edukacji i do samego dziecka - mówią autorki sukcesu kieleckiego projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”.

- Wdrożone przedsięwzięcie ma charakter komplementarny, dzięki projektowi powstaje bowiem nie tylko nowy model edukacji najmłodszych, ale także wykorzystuje się cały szereg pomocy edukacyjnych. I to nie takich, które szkoła kupi, schowa do szafy i powie w razie czego, „że ma”. Proponowane pomoce zachwycają najmłodszych, od razu służą im w procesie edukacyjnym. W naszym zespole stworzyliśmy praktycznie wszystko od zera. Być może dlatego projekt został oceniony najwyżej - cieszy się Mirostław Kopik z Europejskiej Agencji Rozwoju.

Na czym polega innowacyjność największego w historii Polski projektu edukacyjnego? Najlepiej wyjaśniają to jego autorki.

## DWA FILARY SUKCESU

- Projekt opiera się na dwóch filarach. Pierwszy wiodzie się z Teorii Wielorakich Inteligencji Howarda Gardniera, która została uznana za największe odkrycie nauk humanistycznych XX wieku. Zgodnie z teorią, każdy: także

i dziecko, ma własny profil inteligencji, który u każdego wygląda inaczej. Każdy profil inteligencji jest dobry i tak samo wartościowy, bowiem określa naturalne zasoby człowieka. Przykładowo, jedna osoba ma zdolności do języków, inna realizuje się w sporcie, niektórzy są matematykami, inni - humanistami. Każdy talent się liczy - wyjaśniają panie Aldona Kopik i Monika Zatorska.

Drugi filar zapewniający sukces projektów dotyczy odkrycia na nowo roli nauczyciela w procesie edukacyjnym.

- Wiele wydawnictw edukacyjnych „rozleniwilo” nauczycieli w tym sensie, że odebrało im radość twórczą. Nie rozumiemy, dlaczego w polskiej szkole przestano wierzyć w nauczyciela, sprowadzając go do roli odtwórcy zadań i poleceń wskazanych w podręcznikach. Nauczyciel ma całą lekcję rozpisaną na pytania, ćwiczenia, zadania, wszystko zgodnie ze scenariuszem przewodnika metodycznego do podręcznika, który dostaje uczeń: my odwróciłyśmy ten system. Uważamy, że nauczyciel to jednostka twórcza, pełna swoich indywidualnych pomysłów, zaangażowana. Nauczycielowi trzeba pozwolić działać, oddajmy mu jego talenty. Tak się już dzieje w naszym projekcie i dostajemy telefony z całej Polski od nauczycieli, którzy dziękują nam za efekty i za to, że znów do polskiej szkoły wraca wiara w talent pedagogiczny. To zachęca do dalszej pracy, dlatego mamy już nowe pomysły, nie tylko dla pierwszaków - mówią Aldona Kopik i Monika Zatorska.

## Historyczne wyzwanie

Wdrożenie modelu edukacji małych dzieci, który daje mocne fundamenty dla ich dalszej kariery szkolnej i życiowej to wyzwanie, jakie rzadko zdarza się w polskiej szkole, ale udało się. Model powstał i można powiedzieć, że wprowadził do szkół rewolucję zarówno pod względem jakościowym, jak i ilościowym. Jakościowym, bo zmieniła się zarówno ocena możliwości uczniów i roli nauczyciela w procesie wychowawczym, a ilościowym, bo liczba uczestniczących w projekcie nauczycieli, dzieci oraz szkół jest imponująca. Projekt skierowano aż do 130 tysięcy uczniów klas pierwszych z 2700 szkół, w 6 województwach: lubelskim, łódzkim, małopolskim, podkarpackim, śląskim i świętokrzyskim.